



Sygn. akt III BP 3/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa Izby Celnej w B.

przeciwko A. D.

o 707,62 zł,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 stycznia 2016 r.,

skargi pozwanego o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku  
Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 18 czerwca 2014 r.,

**oddala skargę.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r., Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w B. zasądził od pozwanego A. D. na rzecz powodowej Izby Celnej w B. kwotę 707,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany jako funkcjonariusz Służby Celnej pełnił służbę w powodowej Izbie Celnej od 30 września 1991 r. do 27 grudnia 2012 r. Stosunek służbowy ustał w następstwie zwolnienia pozwanego ze służby na podstawie art. 105 pkt 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 990 ze zm.). Pismem z dnia 28 czerwca 2013 r. powodowa Izba Celna, powołując się na art. 131 ust. 2 tej ustawy, wezwała pozwanego do uiszczenia kwoty 707,62 zł tytułem rozliczenia kosztów amortyzacji sortów mundurowych. To wezwanie zostało ponowione kolejnym pismem z dnia 14 sierpnia 2013 r. Pozwany nie zapłacił wskazanej kwoty w terminie wyznaczonym przez Izbę, przy czym nie negował, że dysponował sortami mundurowymi, które otrzymał od strony powodowej.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany funkcjonariusz otrzymał od strony powodowej sorty mundurowe w okresie obowiązywania ustawy z dnia 24 lipca 1999 r. o Służbie Celnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 156, poz. 1641 ze zm.), która w art. 40 ust. 2 przewidywała, że funkcjonariusz celny otrzymuje umundurowanie bezpłatnie. Przepis art. 40 ust. 3 tej ustawy upoważniał Ministra Finansów do wydania rozporządzenia wykonawczego w sprawie określenia szczegółowych zasad przydziału, zużycia i noszenia umundurowania oraz wysokości i warunków przyznania równoważnika pieniężnego w zamian za umundurowanie. Zgodnie z § 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 kwietnia 2006 r. w sprawie umundurowania funkcjonariuszy celnych (Dz.U. Nr 77, poz. 543 ze zm.), funkcjonariusz Służby Celnej - w przypadku zwolnienia go ze służby albo przekształcenia stosunku służbowego przed upływem okresu używalności składników umundurowania - zatrzymywał te składniki na własność, za uiszczeniem ich równowartości pieniężnej ustalonej według tabel kalkulacyjnych stanowiących załącznik do rozporządzenia. Jednak wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2009 r., P 53/08 (OTK-A 2009 nr 4, poz. 45), Trybunał Konstytucyjny uznał tę regulację za niezgodną z art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 24 lipca 1999 r. oraz z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wywiódł, że w ustawie o Służbie Celnej z dnia 27 sierpnia 2009 r. (która zastąpiła ustawę z dnia 24 lipca 1999 r.) figurował przepis, który częściowo powielał dotychczasowe rozwiązania

normatywne odnoszące się do kwestii wyposażenia funkcjonariuszy celnych w bezpłatne umundurowanie. Na podstawie art. 131 ust. 4 tej ustawy Minister Finansów w dniu 23 listopada 2009 r. wydał rozporządzenie w sprawie umundurowania funkcjonariuszy celnych, którego załącznik określał przysługujące funkcjonariuszowi normy umundurowania i okresy zużycia ubioru służbowego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wymagała rozważenia kwestia, czy do sytuacji prawnej pozwanego - zważywszy na treść regulacji przejściowej zawartej w art. 231 ust. 1 ustawy z dnia 23 listopada 2009 r. - miała zastosowanie nowa, czy poprzednia ustawa o Służbie Celnej. W tym zakresie Sąd Rejonowy wywiódł, że zdarzeniem faktycznym, które wywołało „szereg konsekwencji”, w tym doprowadziło do zgłoszenia przez stronę powodową żądania zapłaty zwrotu równowartości pieniężnej elementów umundurowania, było zawieszenie pozwanego funkcjonariusza w pełnieniu obowiązków służbowych, a następnie zwolnienie go ze służby, do czego doszło 27 grudnia 2012 r., a więc już pod rządami nowej ustawy. Zatem na gruncie niniejszego postępowania „sprawą ze stosunku służbowego” w rozumieniu art. 231 ust. 1 ustawy z dnia 23 listopada 2009 r. jest zwolnienie pozwanego ze służby, a nie wydanie mu sortów mundurowych. Skoro art. 105 pkt 10 ustawy z dnia 23 listopada 2009 r. stanowił podstawę prawną zwolnienia pozwanego funkcjonariusza ze służby, to z mocy art. 131 ust. 2 tej ustawy na pozwanym ciążył obowiązek dokonania zwrotu równowartości pieniężnej pobranych składników umundurowania. W tej sytuacji zaistniały przesłanki do uwzględnienia w całości żądania pozwu.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r., Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, zaznaczając przy tym, że stan faktyczny sprawy nie budził kontrowersji między stronami, bowiem pozwany nie kwestionował faktu ani daty otrzymania umundurowania (jego rodzaju), jak również nie negował trybu i daty ustania stosunku służbowego. Sąd Okręgowy również podtrzymał ocenę prawną powództwa wyrażoną w uzasadnieniu orzeczenia zaskarżonego apelacją. Według Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy - wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego - rozpoznał sprawę o zwrot należności z tytułu niezamortyzowanych

sortów mundurowych, (co było objęte żądaniem pozwu), a zasądzona wyrokiem suma pieniężna mieściła się w zakresie przedmiotowym powództwa. Sprawa o wydanie sortu mundurowego nie jest sprawą ze stosunku służbowego, a skoro w dacie wydania pozwanemu umundurowania (którego niezamortyzowana wartość jest przedmiotem sporu) oraz w dacie ustania stosunku służbowego obowiązywała ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r., to zgodnie z jej przepisami pozwany funkcjonariusz był zobowiązany do zwrotu równowartości składników umundurowania, jako że został zwolniony ze służby na podstawie art. 105 pkt 10 tej ustawy. Według Sądu Okręgowego, zdarzeniem, które „potwierdzało zasadność roszczenia” zgłoszonego przez stronę powodową, było ustanie stosunku służbowego, w jakim strony pozostawały. Z kolei, podstawa prawna obowiązku pozwanego polegającego na zwrocie równowartości pieniężnej składników umundurowania wynikała z art. 131 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. Jeśli chodzi o wysokość świadczenia, jakie pozwany powinien spełnić na rzecz strony powodowej, to w tym przedmiocie Sąd Okręgowy między innymi wskazał, że pozwany w toku procesu nie kwestionował sposobu, w jaki strona powodowa wyliczyła równowartość niezamortyzowanych elementów umundurowania, jak również nie zgłaszał zarzutów odnośnie do metody wyliczenia kwoty żądanej w pozwie ani nie podważał otrzymania umundurowania od strony powodowej, ilości składników pobranego umundurowania, okresu ich używania oraz amortyzacji. Według Sądu odwoławczego, rozporządzenie z dnia 23 listopada 2009 r. (wraz z załącznikiem), kwestionowane przez pozwanego w apelacji, stanowiło jedynie podstawę wyliczeń rachunkowych, jakich strona powodowa dokonała we własnym zakresie. Ten akt normatywny z całą pewnością nie był podstawą żądania pozwu (bo ona wynikała bezpośrednio z przepisów ustawy). Z tych przyczyn dopuszczalne było uwzględnienie przez Sąd Rejonowy powództwa w całości, w oparciu o wyliczenia, jakie poczyniła samodzielnie strona powodowa z wykorzystaniem tabel kalkulacyjnych określonych w przepisach spornego rozporządzenia. Sąd Okręgowy wskazał dodatkowo, że ustalenie równowartości pieniężnej sortów mundurowych w procesie mogło nastąpić na różne sposoby, z wykorzystaniem dowolnych środków dowodowych (np. dowodów z dokumentu, bądź opinii biegłego). Z tej przyczyny, nawet w świetle art. 322 k.p.c., zasądzenie na rzecz strony powodowej należności

pieniężnej w wysokości ujętej w spornych tabelach kalkulacyjnych nie nosiło znamion dowolności, tym bardziej że pozwany nigdy nie określił, jaka powinna być rzeczywista wartość pieniężna umundurowania, które w naturze otrzymał od strony powodowej.

Od wyroku Sądu Okręgowego pozwany wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w której zarzucił: 1) „błędne zastosowanie nieobowiązującego w chwili zwolnienia pozwanego ze służby (...), jak również w chwili orzekania Załącznika nr 5 części 5.5 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 listopada 2009 r. w sprawie umundurowania funkcjonariuszy celnych” oraz 2) „rażąco błędne zastosowanie art. 322 k.p.c. polegające na uznaniu, że w niniejszej sprawie istniały podstawy do zasądzenia kwoty 707,62 zł, gdyż ściśle udowodnienie wysokości żądania było niemożliwe lub nader utrudnione, w sytuacji całkowitego braku inicjatywy dowodowej powoda”. Według pozwanego, zaskarżony wyrok jest niezgodny „z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2011 r. w sprawie umundurowania funkcjonariuszy celnych” oraz z art. 322 k.p.c. W związku z tym pozwany wniósł o stwierdzenie, że wyrok Sądu Okręgowego jest niezgodny z prawem, a ponadto o zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi. W uzasadnieniu podstaw skargi wywiedziono w szczególności, że zastosowanie w sprawie art. 322 k.p.c., wobec braku jakiejkolwiek inicjatywy dowodowej ze strony powódki, stanowiło „rażące naruszenie zasadniczego i jednoznacznego przepisu postępowania”. Zdaniem pozwanego, w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych „pracownik jest zawsze stroną chronioną, której Sąd z urzędu udziela pomocy”, a taką stroną nigdy nie jest pracodawca. Wprawdzie sądy orzekające w tej sprawie przyjęły, że nie jest to sprawa ze stosunku służbowego, tym niemniej rozpoznawały ją właśnie na zasadach wynikających z przepisów o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy. Skarżący wywiódł, że „rażące naruszenie prawa jest tym bardziej rażące”, bowiem na podstawie art. 322 k.p.c. zastosowano przepisy aktu prawnego (rozporządzenia Ministra Finansów), który nie obowiązywał ani w dniu zwolnienia pozwanego ze służby, ani w chwili wyrokowania. Pozwany podniósł, że wydanie zaskarżonego wyroku spowodowało u niego szkodę majątkową w wysokości 707,62 zł, bowiem cała kwota objęta

zaskarżonym wyrokiem została ściągnięta w następstwie egzekucji.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

W myśl art. 424<sup>10</sup> zdanie pierwsze k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw a w kwestiach nieuregulowanych stosuje odpowiednio przepisy o skardze kasacyjnej (art. 424<sup>12</sup> k.p.c.). W postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy jest więc związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Pozwany uważa, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego opiera się na „nieobowiązującym” akcie normatywnym, to jest rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 23 listopada 2009 r. Jest to nietrafne, gdyż z pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji nie wynika, że wymieniony akt stanowił podstawę prawną wyrokowania. Wręcz odwrotnie, Sąd odwoławczy wyraźnie wywiódł, że podstawą prawną uwzględnienia żądania jest art. 131 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej. Zdaniem Sądu drugiej instancji (niewątpliwie trafny) ten przepis ustawy nakłada na pozwanego funkcjonariusza obowiązek zwrotu stronie powodowej równowartości pieniężnej składników umundurowania służbowego, które w wyniku ustania stosunku służbowego przeszły na jego własność. Tej podstawy prawnej roszczenia pozwany nie negował w trakcie procesu a naruszenia art. 131 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. nie wskazał jako podstawy skargi.

Z treści skargi można odczytać, że pozwany obecnie podważa wysokość świadczenia pieniężnego (707,62 zł), jakie zostało zasądzone od niego prawomocnym wyrokiem. Dla uzasadnienia tego zarzutu pozwany wywodzi, że wysokość zasądzanego świadczenia została nieprawidłowo określona na podstawie „nieobowiązującego” rozporządzenia Ministra Finansów. Tymczasem z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że przepisy spornego rozporządzenia zostały przywołane „pomocniczo”, jedynie dla uprawdopodobnienia wysokości roszczenia na kwotę 707,62 zł. Sądy obu instancji przyjęły, że „ustalenie równowartości sortów w procesie mogło nastąpić w różny sposób”. W toku

postępowania pozwany wyraźnie nie kwestionował wysokości spornej kwoty. Początkowo toczyło się ono w postępowaniu upominawczym, a więc obowiązkiem procesowym pozwanego wynikającym z art. 503 § 1 k.p.c., było przedstawienie już w sprzeciwie od nakazu zapłaty wszelkich okoliczności faktycznych i wniosków dowodowych w celu obrony swych racji, pod rygorem pominięcia przez sąd twierdzeń i dowodów zgłoszonych później. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty - poza powołaniem się na utratę mocy obowiązującej spornego rozporządzenia - nie przedstawił żadnych innych twierdzeń ani wniosków dowodowych, w szczególności co do wysokości żądanej kwoty. Nie uczynił tego również w trakcie kolejnych faz postępowania. Wobec tego zachodziły podstawy, aby sąd - na zasadach określonych w art. 230 k.p.c. - uznał za przyznane przez pozwanego fakty dotyczące równowartości zatrzymanych sortów mundurowych, zaś fakty przyznane nie wymagają dowodu, jeśli ich przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.). Oznaczona przez stronę powodową kwota równowartości zatrzymanych przez pozwanego sortów mundurowych nie budziła wątpliwości Sądów co do jej zgodności z rzeczywistością, a więc nie wystąpiła potrzeba ustalenia wysokości spornego świadczenia w postępowaniu dowodowym. Nadto, wysokość dochodzonego świadczenia pieniężnego stanowi element podstawy faktycznej wyroku Sądu Okręgowego i dlatego nie może być skutecznie podważana w postępowaniu skargowym, bo tym ustaleniem Sąd Najwyższy jest związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 w związku z art. 424<sup>12</sup> k.p.c.). Tak więc nietrafny jest zarzut, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2011 r. w sprawie umundurowania funkcjonariuszy celnych (Dz.U. Nr 290, poz. 1705 ze zm.).

To samo dotyczy zarzutu niezgodności zaskarżonego wyroku z art. 322 k.p.c. Przepis ten stanowi, że gdy w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepis ten w ogóle nie stanowił podstawy prawnej uwzględnienia powództwa (bo tę - jak wyżej wskazano - stanowił art. 131 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej).

Powołanie art. 322 k.p.c. służyło jedynie wyjaśnieniu, dlaczego żądana przez stronę pozwaną wysokość roszczenia nie budzi wątpliwości. W zwykłym stosunku pracy pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się odzież ochronną lub roboczą (tak zwane sorty mundurowe), z reguły odpowiada za powstałą szkodę w tym mieniu na podstawie art. 124 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1980 r., IV PR 223/80, OSNCP 1981 nr 1, poz. 14). Konstrukcja art. 131 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej skłania do przyjęcia, że chodzi w nim o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (funkcjonariusz jest obowiązany do zwrotu równowartości pieniężnej składników umundurowania). Przepis art. 322 k.p.c. może być stosowany do udowodnienia wysokości żądania, zarówno w sprawie o naprawienie szkody, jak i w sprawie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Z tej przyczyny zaskarżony wyrok z pewnością nie jest sprzeczny z art. 322 k.p.c.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę pozwanego na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.

eb